

Pasażer zastrzelił porywacza samolotu

20 kwietnia 2025

Środkowoamerykańskie Belize jest popularnym celem podróży wśród amerykańskich turystów. Do dramatycznych scen i próby porwania doszło w tym kraju w samolocie belizeńskich linii lotniczych Tropic Air.



Miejscowa policja poinformowała, że nieuzbrojony w nóż obywatel USA próbował porwać mały samolot w Belize w czwartek 17 kwietnia. Został zastrzelony przez pasażera. Samolot Cessna Grand Caravan wystartował rano z 14 osobami na pokładzie z Corozal (na północy) w kierunku wyspy San Pedro.

Porywacz, grożąc pilotowi nożem, nakazał mu jednak zmianę trasy. „Krótco po starcie samolot został porwany przez pasażera na pokładzie, obywatela USA. Wydaje się, że jest weteranem wojennym” – powiedział komisarz policji Chester Williams. Z pierwszych ustaleń wynika, że porywacz chciał, by pilot wywiózł go poza Belize.

Samolot przez jakiś czas krążył nad międzynarodowym lotniskiem w Belize i w końcu tam wylądował, bo brakowało mu paliwa. Z niewyjaśnionych dotąd powodów porywacz nagle dźgnął nożem dwóch pasażerów, ale w odpowiedzi jeden z nich śmiertelnie go postrzelił.

Dwóch rannych pasażerów przewieziono do szpitala, w tym strzelca, który według władz miał pozwolenie na broń. Porywaczem okazał się być 49-letni Afroamerykanin Akinyela Sawa Taylor.

Ambasada USA w Belize wyraziła ubolewanie, stwierdzając, że nie nawet nie miała wiedzy o obecności w Belize porywacza –

swojego obywatela. Na lotnisku Philip Goldson z powodu tego incydentu czasowo wstrzymano ruch.

Autorstwo: BD

Źródło: NCzas.info